



JAN KURKOWSKI

Dnia 3 sierpnia 1947 r. w Jedlni-Letnisku Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Radomiu, z siedzibą w Radomiu, w osobie członka Komisji Adwokata Zygmunta Glogiera, przesłuchiła niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko	Jan Kurkowski
Data urodzenia	8 wrzesień 1893 r.
Imiona rodziców	Jan i Agnieszka z Warcholów
Miejsce zamieszkania	Jedlnia-Letnisko
Zajęcie	kolejarz
Karalność	niekarany
Stosunek do stron	obcy

Jestem stałym mieszkańcem letniska Jedlnia. Otóż, roku dokładnie nie pamiętam, w każdym razie było to w roku 1941 lub 1942, na terenie Jedlni-Letniska gestapo z Radomia przeprowadziło duże aresztowania. Aresztowani wtedy zostali z moich znajomych: Dzierko, małżonkowie Piekarscy, Piotr Wojciechowski i wielu, wielu innych, których nazwisk sobie nie przypominam. Jak mówiono, aresztowania przeprowadzone były w związku z wykryciem nielegalnej organizacji na terenie letniska. Spośród aresztowanych nikt nie powrócił i co się z aresztowanymi stało – nie wiadomo. Aresztowano ogółem około 50 osób.

Aresztowania przeprowadzone zostały w następujący sposób. Pewnej nocy zajęły samochody napelnione gestapowcami od strony Radomia. Po wyładowaniu się gestapowcy obstawili całe letnisko i następnie chodząc po mieszkaniach, z listy wybierali osoby wskazywane im przez synów Keyna z Radomia. Jednemu z Keynów było na imię Erwin,



imienia drugiego Keyna nie przypominam sobie. Że to byli Keynowie, to nie ulega żadnej wątpliwości, gdyż znano ich tutaj i posiadali w Jedlni swoją willę, do której zawsze na lato przyjeżdżali. Keynowie w czasie przeprowadzania aresztowań byli ubrani w mundury gestapo. Później na terenie Jedlni były jeszcze aresztowania, ale już tylko osób pojedynczych.